

Mniej przestępstw, więcej policjantów

21 maja 2020

Policjanci, których część w sobotę rozbijała przy użyciu gazu protest niezadowolonych obywateli w Warszawie, niedawno (na przełomie marca i kwietnia) otrzymali podwyżki, z wyrównaniem od stycznia. Podobnie jak inne służby mundurowe (m.in. służba więzienna, żołnierze zawodowi, żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej), a odmiennie niż pielęgniarki i lekarze, których pensje są nawet czasami obcinane.



Ponieważ policjantów jest w Polsce ok. 100 tysięcy, a średnia podwyżka dla nich to 500 zł brutto miesięcznie, to ich podwyżki będą kosztować budżet państwa około 600 milionów rocznie. Z czego z powrotem do budżetu trafi w formie podatku dochodowego i składek na ubezpieczenie zdrowotne ok. 100 milionów (składek na ubezpieczenia społeczne policjanci nie płacą).

Czyli podatnicy oddadzą na płace policjantów dodatkowo pół miliarda złotych rocznie w stosunku do ubiegłego roku.

Rozumiem, że policjanci to też ludzie, którzy chcą przyzwoicie zarabiać, i nie wszyscy biorą udział w prześladowaniu przez państwo pokojowo zachowujących się osób – ale czy naprawdę potrzeba ich aż tak wielu? Z danych GUS wynika, że w 2019 roku ogólna liczba przestępstw stwierdzonych przez policję wyniosła 796557 – o 362997 (31,3%) mniej niż w roku 2011. Liczba przestępstw drogowych zmalała o 93306 (56,7%), przeciwko życiu i zdrowiu o 14802 (47,2%), przeciwko mieniu o 240607 (38,9%), przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i bezpieczeństwu w komunikacji o 87801 (53%). Wzrosła jedynie liczba przestępstw przeciwko o rodzinie i opiece (gwałtowny wzrost w 2018 r. w

wyniku zaostrzenia przepisów dotyczących uchylania się od obowiązku alimentacyjnego, wcześniej spadała), przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności (wzrost dopiero w 2019 r., być może w związku z nagłaśnianiem tematu pedofilii, wcześniej spadała), oraz – przede wszystkim – gospodarczych. Ale to ostatnie nie dziwi w świetle ciągłego mnożenia przepisów, w tym karnych, związanych z działalnością gospodarczą.

Równocześnie liczba zatrudnionych w policji wzrosła o prawie 1500 osób, choć w służbie kryminalnej i śledczej zmalała (o ok. 800). Wiązało się to ze wzrostem wydatków na policję z budżetu państwa (uwzględniając inflację) o ok. miliard złotych (zarobki szeregowego funkcjonariusza wzrosły w latach 2011-2018 o ok. 30%, a w latach 2011-2019 o ok. 55%).



Wykrywalność sprawców przestępstw zwiększyła się o 4,4 punktu procentowego (z 68,7% do 73,1%), choć jeszcze do 2015 r. malała. Ale za ten wzrost odpowiedzialna jest praktycznie jedynie jedna kategoria wykrywanych przestępstw – przestępstwa przeciwko mieniu. W innych wymienionych wyżej kategoriach przestępstw wykrywalność spadała. Ponadto nadal to oznacza, że liczba przestępstw z wykrytymi sprawcami w przeliczeniu na jedną osobę zatrudnioną w policji wynosiła w 2018 r. ok. 5,89 w porównaniu z 8,18 w roku 2011. W przeliczeniu na jednego funkcjonariusza w służbie kryminalnej i śledczej wyniosła 18,7, w porównaniu z 24,5 w roku 2011.

Skoro liczba przestępstw maleje, to po co aż tylu policjantów? Można jeszcze ewentualnie bronić ich liczby w służbie prewencyjnej, twierdząc, że np. odpowiednia liczba patroli powstrzymuje ludzi od popełniania przestępstw. Choć po doświadczeniach ostatnich miesięcy policjanci z tej służby kojarzą się niestety bardziej z mandatami za wychodzenie z domu bez „niezbędnej potrzeby życiowej” oraz z rozpędzaniem pokojowych protestów, niż z patrołowaniem niebezpiecznych

okolic. Ale po co aż tylu w służbie śledczej i kryminalnej? Gdyby zmniejszyć ich liczbę tak, by liczba wykrywanych przestępstw w przeliczeniu na jednego funkcjonariusza w tych służbach wynosiła tyle, co w 2011 r. – o ok. osiem tysięcy – to można by zaoszczędzić rocznie ponad 300 milionów złotych. Nie wykrywaliby wtedy tyle? To czemu w 2011 wykrywali?

A przecież można by jeszcze zaoszczędzić na tym, że niektóre czyny przestałyby być przestępstwami. Na przykład szereg przestępstw związanych z narkotykami (koszty policji poniesione w 2015 r. w związku ze ściganiem takich przestępstw oszacowano na ponad 46 mln zł), z wypowiedziami (np. zniesławianie, znieważanie – w tym funkcjonariusza publicznego czy organu konstytucyjnego, „nawoływanie do nienawiści”, obraza uczuć religijnych), czy z działalnością gospodarczą i podatkami. Ale to już inna kwestia.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl

Bibliografia

1.
[https://nszzp.pl/aktualnosci/podwyzki-w-sluzbach-mswia-od-kwie
tnia/](https://nszzp.pl/aktualnosci/podwyzki-w-sluzbach-mswia-od-kwietnia/)
2.
[https://natemat.pl/307567,koronawirus-i-praca-pielegniarek-nar
zekaja-ze-zmniejszono-im-pensje](https://natemat.pl/307567,koronawirus-i-praca-pielegniarek-narzekaja-ze-zmniejszono-im-pensje)
3. <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/metadane/cechy/2290>
4.
[http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/183752,Liczba-policjant
o
w-w-polskiej-Policji-fakty.html](http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/183752,Liczba-policjantow-w-w-polskiej-Policji-fakty.html)
5.
[http://www.info.policja.pl/inf/organizacja/stan-zatrudnienia/4
9216,Stan-zatrudnienia-na-dzien-1-stycznia-2019-roku.html](http://www.info.policja.pl/inf/organizacja/stan-zatrudnienia/49216,Stan-zatrudnienia-na-dzien-1-stycznia-2019-roku.html)

6.

<http://www.info.policja.pl/inf/organizacja/zarobki-policjantow>

7. <https://www.nszzpwlkp.pl/?grupa=aktualnosc&id=2374>

8.

http://rops.lubelskie.pl/wp-content/uploads/2018/12/18.12.18.-Raport_Oszacowanie-spo%C5%82ecznych-koszt%C3%B3w-u%C5%BCywania-narkotyk%C3%B3w-w-Polsce-w-2015-r..pdf